

Cena 50 gr.
Nr 33 (5912)

Dynamiczny rozwój ORMO

Erich Mende zadeklarował pełne poparcie FDP dla wszelkich posunięć, które mogłyby przyczynić się do wciągnięcia W. Brytanii i państw skandynawskich do EWG. (PAP)

„Trochę“ odwilży w Europie

W Europie zachodniej nastąpiła w czwartek odwilż i w kilku krajach, nekanych dotychczas przez mroź, wystąpiła z kolei groźba powodzi. Tymczasem w wielu częściach kontynentu europejskiego mroź nadal trzyma.

Wiadomości o odwilży nadeszły z Włoch, Francji i Anglii. W południowo-zachodniej Anglii temperatura podskoczyła nagle do plus 10 stopni Celsjusza. We Francji ocieplenie nastąpiło na południowym zachodzie i w Bretanii. Na wybrzeżu atlantyckim Francji, ludność zbiera zamarynięte ryby wyrzucone na brzeg przez fale.

W Belgii minister finansów, A. Dequae, obliczył, że mrozy kosztowały kraj 50 mln. dolarów.

We Włoszech ciepło zrobiło się na południu i w części środkowej, natomiast na północy mroź jeszcze daje się we znaki.

W Jugosławii, gdzie ocieplenie zaczęło się kilka dni temu, powódź pociągnęła dalsze postępy. W Macedonii wody Jeziora Ochrydzkiego zalały 1500 domów w mieście Ochryd i 90 w miasteczku Struga. W Sarajewie zawaliło się pod ciężarem śniegu 19 domów.

Wybory przywódcy Labour Party

W pierwszej turze wyborów nowego przywódcy Labour Party największą liczbę — 115 głosów uzyskał Harold Wilson. Nie zdobył on jednak absolutnej większości głosów potrzebnej do wyboru przywódcy partii. Z dwóch pozostałych kandydatów George Brown otrzymał 88 głosów, a James Callaghan — 41 głosów. (PAP)

Wirusy i choroby roślin

Sesja naukowa w Poznaniu

Dzisiaj rozpoczynają się w Poznaniu w sali Katedry Chemii Rolnej WSR obrady III sesji naukowej, poświęconej chorobom i szkodnikom roślin uprawnych oraz chemicznemu ich zwalczaniu. Otwarcia obrad dokonał dyrektor Instytutu Ochrony Roślin, rektor WSR — prof. dr Władysław Węgorz, zaznajamiając uczestników o przebiegu zorganizowanego w przeddzień sesji — sympozjum nematologicznego.

Zakres prac sesji przewidzianej na dziś i jutro, jest bardzo szeroki: obejmuje 25 wykładów specjalistycznych. Zarówno referaty jak i przewidywana dyskusja mają zapoznać naukowców z całego kraju z wynikami badań w zakresie rozpoznawania i zwalczania chorób roślin polowych ogrodnictwa i sadownictwa. A więc obok zasadniczej informacji naukowej, poznawcza sesja wskazuje niewątpliwie nowe metody postępowania w zakresie zapobiegania tego typu chorobom oraz zwalczania innych, owadów szkodników roślin. Temu zagadnieniu służyć będą zapewne wszystkie wykłady specjalistyczne. (kj)

Telefony
07.08.09
DONOSZA

INTERWENCJE POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Pogotowie Ratunkowe interweniowało w czwartek w kilkunastu przypadkach.

M. in. przy ul. Urbanowskiej 1 chłopiec B. W. lat 9, został dotkliwie pogrzybiony przez psa (głęboko rana szerokości 4 cm). Po udzieleniu pierwszej pomocy, chłopca przewieziono do szpitala.

Podobny wypadek miał miejsce przy ul. Bolej 17, gdzie kilkuletniego chłopca — J. Cz. również pogrzybiono.

Przypuszcza się, że zwierzęta do mrowie są szczególnie uczulone i rozdrażnione z powodu zmiennej pogody. Zjawisko to zaobserwowali zresztą liczni Czytelnicy „Głosu”. Wypada zaapelować do wszystkich posiadaczy psów, by zachowali ostrożność przy wyprawianiu swych czworonogów na spacer.

ZATRUCIE FELACTILEM

Przy ul. Żłiwnej 10 — szesnastoletnia dziewczynka usiłowała popełnić samobójstwo zażywając 10 tabletek nasennego środka Felactil. Przewieziono ją do szpitala. Przyczynę wypadku zbada MO.

BEZ WYPADKÓW DROGOWYCH

Poznańska MO interweniowała w czwartek tylko w nielicznych przypadkach zakłócenia ruchu drogowego. Na szczęście obyło się bez poważniejszych kraks pojazdów mechanicznych.

OSZCZĘDNOŚĆ PRĄDU OBOWIĄZUJE

W Zakładach Energetycznych Okręgu Zachodniego nie wszędzie jeszcze realizowane są zarządzenia zalecające oszczędzanie prądu. Jak wykazały liczne kontrole, wiele zakładów przemysłowych — zwłaszcza małych — przekracza przyznane im limity poboru mocy w okresie tzw. „szczytu”.

Przypominamy, że zarządzenia o oszczędności energii elektrycznej obowiązują wszystkich ch. (jot)

Im więcej spotkań — tym mniej spornych problemów

Konferencja prasowa z min. Luigi Preti

7 bm. w ambasadzie włoskiej w Warszawie odbyło się spotkanie przedstawicieli prasy polskiej i korespondentów zagranicznych z ministrem handlu zagranicznego Włoch — Luigi Preti.

Min. Preti stwierdził, że jego przyjazd do Polski — z okazji rozpoczynających się rokowań w sprawie wymiany towarów między obu krajami w 1963 r. — ma na celu zbadać całokształt stosunków gospodarczych między obu krajami. Włochy dążą do rozwoju współpracy gospodarczej i wymiany handlowej ze wszystkimi krajami, a więc także i z państwami Europy wschodniej. Na potwierdzenie tego przytoczył fakt 3 - krotnego wzrostu obrotów handlowych z Polską w ostatnim 5-leciu i podobnego zwiększenia się wymiany handlowej włosko-radzieckiej.

Nawiązując do zerwania rozmów między Wielką Brytanią i EWG, minister handlu zagranicznego Włoch powiedział, że sprawiło to zawód narodowi i

rzadowi włoskiemu. Uważamy, że przyłączenie Wielkiej Brytanii i innych krajów do EWG stanowiłoby element pozytywny. Im więcej narodów będzie wchodziło w skład EWG, tym mniej będzie podejrzeń o prowadzenie przez tę organizację polityki autarkii.

Uważamy za słuszny szeroki rozwój handlu między wschodnią i zachodnią Europą. Należy w końcu do jednej cywilizacji i nie wolno o tym zapominać, mimo istniejących różnic w systemach politycznych. Im więcej spotkań, i to nie tylko w sprawach handlowych, tym mniej spornych problemów. Jestem przekonany o dalszym rozwoju pokojowej współpracy między krajami Europy.

L. Preti stwierdził, że powodzenie towarów polskich, w tym także maszyn i urządzeń, na rynku włoskim zależy będzie wyłącznie od ich poziomu technicznego i cen.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy minister Preti podkreślił, że Włochy nie zgadzają się z tendencją przekształcenia EWG w zamknięte ugrupowanie i dał wyraz swojemu krytycznemu pogładowi na temat stanowiska zajmowanego przez Francję w rozmowach EWG z Wielką Brytanią. Stwierdził także, że zdaniem rządu włoskiego ze wszelkich miar godna poparcia jest idea zwołania pod auspicjami ONZ światowej konferencji w sprawie handlu międzynarodowego.

W czwartek wieczorem po 2-dniowym pobycie w Warszawie minister handlu zagranicznego Włoch — Luigi Preti opuścił Polskę udając się w drogę powrotną do swego kraju. (PAP)

Tanie dania w stołówkach

Niebawem Rada Ministrów rozpatrzy projekt zasad prowadzenia stołówek pracowniczych. Przewiduje się — jak informuje „Trybuna Ludu” — że stołówki zajmować się będą wydawaniem obiadów, śniadań i kolacji oraz ciepłych posiłków jednodaniowych, sprzedażą posiłków barowych i wyrobów garmażeryjnych.

Według projektu stołówek takie miałyby powstać wszędzie tam, gdzie co najmniej 80 pracowników wyrazi chęć korzystania z ich usług. Jeśli zakłady nie mają warunków do uruchomienia stołówek (a zgłosi chęć korzystania z niej co najmniej 30 osób), to zobowiązane mają być do zawarcia umowy z takimi zakładami, które prowadzą stołówkę.

Projektuje się, że cena jednodaniowego posiłku (zupa z dodatkami mięsna) spożywanego w zakładzie w godzinach pracy (nie powinna przekraczać ceny surówki 3 lub 4 zł). Do ceny posiłków spożywanych poza godzinami pracy doliczono by 30 proc. kosztów przy gotowaniu posiłków. Różnice, podobnie jak koszty utrzymania, wyposażenia stołówek i kuchni pokrywałby zakład pracy.

Niebezpieczny traktat

Dokończenie ze str. 1

światowej może mieć tylko jeden finał: w plomieniu wojny atomowej spłoną ci, którzy przygotowują się do jego wzniesienia” — podkreśla rząd radziecki.

W związku z tym „rząd radziecki uważa za konieczne oświadczyć, że udostępnienie Bundeswehry broni nuklearnej, niezależnie od formy, w jakiej to nastąpi — a obecnie na zachodzie usilnie dyskutuje się właśnie nad formą udostępnienia Bundeswehry tej broni — oznaczałoby bardzo poważne zastrzeżenie sytuacji w Europie.

Nota do rządu Francji wskazuje, że podpisanie francusko — zachodniemieckiego traktatu wojskowo-politycznego jako właśnie w przededniu 20 rocznicy wielkiego zwycięstwa nad armią hitlerowską nad Wolgą, w związku z którym zabyła nad Francją jutrzeńską wyzwolenia, dowodzi, że „rząd francuski na oczach wszystkich rzywa z ideałami, które były natchnieniem dla narodów koalicji antyhitlerowskiej w walce przeciwko wspólnemu wrogowi”.

„Rząd francuski, godząc się na spisek z siłami odwetowymi w Niemczech zachodnich, przygotowuje się do tego, aby armia francuska stała ramie w ramie z Bundeswehrą w chwili, gdy agresywna doktryna wojskowa zachodniemieckich militarystów wypełni z siebie na pola wojny”.

„Popieranie przez Francję agresywnych zamierzeń Bonn znajduje wyraz już w samym traktacie francusko-zachodniemieckim. Jakże bowiem inaczej można interpretować włączenie do traktatu specjalnego paragrafu, głoszącego, iż jego zakres działania rozciąga się na Berlin zachodni, chociaż istnieje międzysojusznicze porozumienie, z których jasno wynika, że Niemcy zachodnie nie mają żadnych praw do Berlina zachodniego”.

„Gdyby rząd Francji pragnął zbudować trwałe mosty przyjaźni między narodami francuskim i niemieckim, to biorąc za punkt wyjścia fakt istnienia dwóch państw niemieckich, nie mógłby nie zjednoczyć swych wysiłków z rządem Związku Radzieckiego i rządami innych krajów, które dążą do zamknięcia karty drugiej wojny światowej”.

W Berlinie zachodnim zapowiedziano, że latem br. rozpocznie się wymiana dowodów osobistych mieszkańców miasta na nowe. Obecne dowody, całkowicie różniące się od dowodów osobistych dla ludności NRF, mają zostać zastąpione nowymi, które „zewnętrznie” nie będą się różnić niczym od dowodów zachodniemieckich.

Wskutek sprzeciwu aliantów zachodnich w Berlinie dowody te zawierać będą jednak adnotację „dowód pomocniczy”, aby zaakcentować chociażby w tej formie odrębność polityczną Berlina od NRF. Tak więc Senat podejmuje kolejny krok w kierunku bezprawnego utrwalenia więzi Berlina zachodniego z NRF. (PAP)

Krok bezprawia

Akcent „integracji”

W Berlinie zachodnim zapowiedziano, że latem br. rozpocznie się wymiana dowodów osobistych mieszkańców miasta na nowe. Obecne dowody, całkowicie różniące się od dowodów osobistych dla ludności NRF, mają zostać zastąpione nowymi, które „zewnętrznie” nie będą się różnić niczym od dowodów zachodniemieckich.

Wskutek sprzeciwu aliantów zachodnich w Berlinie dowody te zawierać będą jednak adnotację „dowód pomocniczy”, aby zaakcentować chociażby w tej formie odrębność polityczną Berlina od NRF. Tak więc Senat podejmuje kolejny krok w kierunku bezprawnego utrwalenia więzi Berlina zachodniego z NRF. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

INDIA O PLANIE RAPACKIEGO

„STATESMAN”, Nowe Delhi — W nawiązaniu do wizyty min. Rapackiego w Indii, dziennik hinduski podkreśla ponownie wspólność celów polityki zagranicznej Polski i Indii:

„Polski minister spraw zagranicznych, który złożył wizytę w Indii, ma zapewnić miejsce w historii polskiej dyplomacji, jako autor tezy, iż plany rozbrojenia wojny powinny być oceniane bardziej z politycznego niż strategicznego punktu widzenia... Premier rządu indyjskiego nigdy nie ukrywał, że zgadza się z wieloma poglądami (min. Rapackiego), dotyczącymi polityki zagranicznej, a zwłaszcza z jego projektem utworzenia strefy bezatomowej w Europie Środkowej. Rząd indyjski powtarzał też wielokrotnie, że uznaje granicę na Odrze i Nysie byłoby aktywnym wkładem rządu NRF do odprężenia w Europie”.

HANDEL POLSKO-INDYJSKI

„HINDUSTAN TIMES”, Nowe Delhi — Organ sfer gospodarczych Indii wiąże swe uwagi o handlu z Polską również z wizytą min. Rapackiego i pisze:

„Nie można powiedzieć, iżby możliwości indyjsko-polskiej wymiany i współpracy gospodarczej były w pełni wykorzystane. Istnieją znaczne możliwości eksportu z Indii produktów przemysłu ma-

ZAGRANICA O POLSCE

zynowego oraz importu z Polski m. in. kompletnych zakładów chemicznych oraz sprzętu dla naszego przemysłu elektro-mechanicznego. Ministrowi Rapackiemu w rozmowach z przedstawicielami rządu indyjskiego przedstawiono potrzebę dostawiania handlu między obu krajami do rozwijającej się gospodarki Indii”.

ZAUFANIE DO POLSKI

„THE TIMES”, Londyn — Podkreślając fakt przedterminowego wywiązania się Polski z zobowiązań płatniczych wobec Wielkiej Brytanii, dziennik angielski pisze: „Polska Rzeczpospolita Ludowa dała przykład poczucia moralności finansowej, spełniając przed terminem ostatnią ratę długu w wysokości 6 milionów funtów szterlingów. Spłata ta umocniła zaufanie sfer gospodarczych Wielkiej Brytanii do polskiego kontrahenta”.

NIE MA „DZIKIEGO ZACHODU”

„DIE WELT”, Hamburg — W korespondencji z Polski zachodniemiecki dziennik przyznaje,

sport • sport • sport

Zapaśnicy ekstraklasy otwierają sezon 1963 r.

W czołówce polskich zapaśników zaszło ostatnio wiele ciekawych zmian, które zdaniem działaczy tej dyscypliny, powinny wpłynąć na zwiększenie zainteresowania zapaśnictwem. Przywrócono sposób rozgrywek sprzed dwóch lat. Trójmecze odbywać się więc będą w kilku miejscowościach, co przy odpowiedniej frekwencji, a takiej spodziewają się organizatorzy zawodów, przyniesie im spory dochód finansowy.

Powiększono ponadto liczbę drużyn I-ligi — (styl wolny) z 6 do 8. Ta konkurencja zdobywa sobie wzrastające rzesze publiczności. Walki są bezspornie ciekawsze niż w stylu klasycznym.

W niedzielę do pierwszych spotkań w stylu wolnym i klasycznym wystartują wszystkie zespoły pierwszoligowców.

Program pierwszej kolejki rozgrywek w stylu klasycznym przewiduje następujące spotkania: (na pierwszym miejscu gospodarze). W Gdyni Flota, Energetyk i Gwardia Warszawa, w Swarzędzu — Unia, Orzeł Welnowiec i Siła Mysłowice i we Wrocławiu — Lech Poznań, Legia Warszawa i Pafawag Wrocław.

W stylu wolnym walczyć będą: w Sulmierzycach — Sulmierzyk,

Boruta Zgierz oraz Gwardia i Drukarz Warszawa, w Warszawie Skra, Budowlani Łódź i LZS Opatów.

Drużyny Poznań i Warty (ewentualnie także LZS Wiry, jeśli przebrnie przez eliminacje) zaszeregowani do ligi międzywojewódzkiej, rozpoczną spotkania w późniejszym terminie. (p)

Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej

Na odbywających się w Budapeszcie mistrzostwach Europy w jeździe figurowej na lodzie rozpoczęła się w czwartek jazda obowiązkowa kobiet oraz zakończono jazdę dowolną w konkurencji mężczyzn.

Zgodnie z przewidywaniami, wśród kobiet nadal bezkonkurencyjną jest mistrzyni świata i Europy Holenderka Sjoukje Dijkstra. Po dwóch figurach objęła ona zdecydowanie prowadzenie. Drugą jest lyżwiarka Austrii Regina Heitzer. Nasza jedyna zawodniczka, startująca w budapeszteńskich mistrzostwach, Elżbieta Kocikówna, zajmuje niestety dopiero 22. miejsce.

Narciarskie mistrzostwa Wielkopolski

Ruchliwy Klub Narciarski przy PTK w Poznaniu, pragnie zorganizować 17 bm. mistrzostwa Wielkopolski, pod warunkiem, że zgłosi się odpowiednia liczba uczestników. Przewiduje się następujące biegi: seniorek — 4 km i juniorek — 3 km, dla seniorów — 7 km, a dla juniorów — 5 km.

W ramach mistrzostw planuje się slalom — gigant (dwa przejazdy) i bieg zjazdowy do kombinacji.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Zarządu Okręgu PTK przy Starym Rynku 91, a można je składać podczas treningów, prowadzonych przez instruktorów we Wrocławiu pod auspicjami ONZ światowej konferencji w sprawie handlu międzynarodowego.

W niedzielę wraz z kajakarzami Budowlanych udział w marszobiegach biorą lucznicy, bokserzy i piłkarze tego klubu, którzy nadal przechodzą zaprawę w słabo ogrzanej sali.

Nie przerwali treningów kajakarze Warty, podobnie jak i wioślarze Trytona.

Baseny w ośrodku sportowym Poznań są nieczynne. Wioślarze, kajakarze, rugbiści, zapaśnicy i piłkarze ćwiczą jednak nadal w salach. (p)

Turniej hokeja na lodzie na Jeżycach

Z piękną inicjatywą wystąpił Dzieln. Kom. KFOT Poznań-Jeżyce. Organizuje on w dniach 16 i 17 na lodowisku przy Al. Przybyszewskiego turniej dla drużyn nieprzeznaczonych miast Poznania.

Przy zgłoszeniu należy podać: a) nazwę drużyny, b) imiona i nazwiska zawodników oraz datę urodzenia, c) adres zamieszkania.

Zgłoszenia przyjmuje do 14 bm. Prezydium DRN — ul. Słowackiego 22, pokój 48.

Komunikaty

K. S. „Energetyk” — Sekcja Kreglarska zwołuje zebranie sprawozdawczo-wyborcze, które odbędzie się w sobotę, 9 bm. o godzinie 19 w świetlicy przy ul. Grunwaldzkiej 1 (wejście od ul. Swierczewskiego).

Roczne zebranie sprawozdawcze Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego odbędzie się 10 bm. o godz. 10 w sali konferencyjnej Poznańskiego Ośrodka Sportowego Wypoczynkowego przy ul. Chwałkowskiego 34.

Mosiński Klub Sportowy zawiadamia o zebraniu sprawozdawczo-wyborczym, które odbędzie się 10 bm. o godz. 9.30 w sali Prezydium MRN w Mosinie.

WYZNANIE

„DEUTSCH-POLNISCHE HEFTE”, Duesseldorf — W ukazującym się w Nadrenii miesięczniku zamieszczono wywiad z posłem do Bundestagu z ramienia Federalnej Partii Demokratycznej — FDP, Willy Rudemacherem, w którym znajdujemy następujące wyznania:

„Opór przeciwko nawiązaniu normalnych stosunków z Polską stawiają w Niemieckiej Republice Federalnej głównie zomkostwa. Należy jednak przy tym rozróżniać między platynymi funkcjonalistami, a samą masą uchodźców i wygnańców, którzy przecież całe małe wyjątki potrafili osiągnąć i na zasadzie równoprawności wcielić się w gospodarce i społeczne życie Republiki Federalnej”.

G. B.

Weterynaria po raz czwarty

Wyjaśnienie Ministerstwa Rolnictwa

W wrześniu ubiegłego roku, w trzech kolejnych artykułach, pióra Kazimierza Jażwieckiego pt. „Osiągnięcia i braki”, „Biurokracja i strach”, „Duszna atmosfera” („Głos” nr nr 217, 218, 219), omówiliśmy krytycznie niektóre nabrzmiałe sprawy organizacji pracy służby weterynaryjnej w woj. poznańskim. O jakie to sprawy chodziło, mówiły zresztą same tytuły artykułów. Nie będziemy więc tutaj powtarzać ich treści. Przytoczymy natomiast obszerne wyjątki z odpowiedzi Ministerstwa Rolnictwa.

„Ministerstwo Rolnictwa — Departament Weterynarii, całkowicie zgadza się ze stanowiskiem autora, że urządzenie i wyposażenie wielu placówek weterynaryjnych posiada poważne braki. Przed wojną, lekarze wet. udzielali pomocy w ramach wolnej praktyki, w okresie powojennym utworzono w kraju 1814 państwowych zakładów leczniczych dla zwierząt, z których tylko 1.073 mieści się w nowo wybudowanych lub przynajmniej adaptowanych, budynkach. Reszta jest budowana stopniowo, przy czym obecnie państwo przeznacza na ten cel około 90 milionów zł rocznie.”

„Należy zauważyć — czytamy dalej — że decydującą rolę w zakresie rozdziału kredytów inwestycyjnych, jak i ewentualnych dotacji dla służby weterynaryjnej odgrywają przede wszystkim wojewódzkie i powiatowe rady narodowe. Nie zawsze doceniają one wagę problemów i potrzeby służby weterynaryjnej. W związku z tym, Ministerstwo Rolnictwa obserwuje na niektórych terenach takie fakty, jak wysuwanie pod adresem tej służby postulatów, „nie tylko ograniczania swego budżetu do własnych wpływów, ale nawet wypracowywania zysku”. Nie trzeba tłumaczyć, że tego rodzaju polityka, której Ministerstwo Rolnictwa stara się przeciwdziałać, „ujemnie wpływa na rozwój służby weterynaryjnej i nie pozwala na poprawę sytuacji wskutek braku środków”.

Na zarzut, dotyczący wielokomórkowej organizacji wojewódzkiego kierownictwa weterynarii i wielu półetatowych stanowisk, Ministerstwo odpowiada, że ze względu na specyfikę, taka struktura jest konieczna, ale dążyć się będzie do obsadzenia stanowisk pełnoetatowymi lekarzami weterynarii. „Odnosnie nadmiernej biurokratyzacji, Departament Weterynarii przyznaje, że „służba weterynaryjna na

pewno zbyt wiele czasu musi poświęcić sprawozdaniom, zaświadczeniom, dokumentacji. Być może, że w woj. poznańskim, mianem ten występuje szczególnie jaskrawo ze względu na wprowadzenie dodatkowych obowiązków, stosownie do poleceń organów miejscowych”.

Ministerstwo pisze w swym wyjaśnieniu, że „dokumentacja ściśle fachowa, obowiązująca służbę weterynaryjną za kładów leczniczych dla zwierząt nie jest rozbudowana”, aczkolwiek w pewnych wypadkach małe jednostki organizacyjne „są obciążone takimi samymi obowiązkami, jak duże zakłady pracy” i można się zastanawiać „czy wykonywanie tych zadań nie odbija się ujemnie na pracach „czysto” weterynaryjnych”.

Ministerstwo Rolnictwa nie ma zastrzeżeń do stanowiska autora artykułów, że rola weterynaryjnej komórki wojewódzkiej powinna polegać również na instruktażu i rozwiązywaniu trudnych zagadnień terenowych. Niestety — jak stwierdza się w piśmie — w Poznaniu nie ma ku temu warunków i „Minister Rolnictwa dwukrotnie interweniował w sprawie budowy odpowiednich pomieszczeń dla Wojewódzkiego Zakładu Higieny Weterynaryjnej. Sprawa jednak niewiele posunęła się naprzód”.

Planowanie — czytamy w wyjaśnieniu — nie jest zadaniem „widmem” tam, gdzie służba weterynaryjna wykonuje prawidłowo swoje obowiązki. Niewykonanie usług utrudnia powiatowemu zakładowi weterynarii powiązanie budżetowe. „Jest to konsekwencją faktu, że każdy PZW jest zakładem budżetowym i wydatki są uzależniane od wpływów”. Natomiast poruszenie sprawy skomplikowanego systemu obliczania wysokości opłat „jest słuszne i opracowanie się projektu, mającego na celu zmianę tego systemu”. Ob-

serwacje poczynione przez Ministerstwo i inne resorty, a często i przez prasę dowodzą, że „praca służby weterynaryjnej rozwija się prawidłowo, jeżeli w danym terenie jest właściwa atmosfera. Przedstawione artykuły są sygnałem, że na terenie woj. poznańskiego skłóca atmosfery takiej nie ma”.

Tyle — w obszernym streszczeniu — Departament Weterynarii Ministerstwa Rolnictwa. Można by nad niektórymi sprawami szeroko podyskutować, do czego zmierza również Ministerstwo, stwierdzając w zakończeniu swego pisma: „Zainteresowanie wykazane przez redakcję jest najlepszym dowodem, że pragnie się pomóc służbie weterynaryjnej w jej pracy i być może dyskusja doprowadziłaby do ujednolicenia poglądów”.

Tymczasem Prezydium WRN przez cztery miesiące nie ustosunkowało się w ogóle do naszych uwag, wniosków i postulatów. Wypada więc na zakończenie, sformułować znane przysłowie, że „milczenie nie zawsze jest złotem”...

Już po opracowaniu powyższego otrzymaliśmy pismo (bez daty) z Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN, które w merytorycznej ocenie sprawy nie odbiega zbytnio od treści wyjaśnienia Ministerstwa Rolnictwa.

Zmiany personalne w Woj. Zakładzie Weterynarii

Jak się dowiadujemy z referatu kadr Wydziału Rolnictwa PWRN — dr Zdzisław Ważyński przejął pełnię obowiązków wojewódzkiego Lekarza Weterynarii i kierownika WZW. Stanowisko to objął z dniem 1 lutego 1963 r. Adolf Januszewski dotychczasowy Powiatowy Lekarz Weterynarii w Kole.

w XXIII, poświęconym przestępstwom przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. I tak np. projekt podwyższa sankcję karną — do 10 lat pozbawienia wolności — za nieumyślne spowodowanie katastrofy przez kierowcę. Szofer, który po pijanemu z winy nieumyślnej powoduje sytuację grozącą wypadkiem podlega karze więzienia do lat 5. Wprowadza się ponadto karalność osób odpowiedzialnych za nadzór w razie dopuszczenia do kierowania pojazdem przez ludzi nie mających odpowiednich uprawnień, nieatrakcyjnych psychicznie lub fizycznie do pełnienia funkcji szofera. Warto dodać, że art. 254 § 2 przewiduje, iż kierowca, który ucieka po spowodowaniu wypadku (zakończony śmiercią lub rozstrojem zdrowia ofiary katastrofy) może otrzymać karę do 5 lat pozbawienia wolności.

Szerokie potraktowanie przestępstw komunikacyjnych jest w pełni uzasadnione dynamicznym rozwojem motoryzacji. Tego faktu rzecz jasna nie uwzględnił Kodeks z 1932 r., kwitujący spowodowanie katastrofy komunikacyjnej jednym jedynym artykułem (art. 215).

Innowacją jest rozdział o przestępstwach przeciwko rodzinie i młodzieży. Zawiera on nowe ujęcia — np. uznaje za czyn karalny uchylanie się rodziców lub opiekunów od wykonywania obowiązku opieki lub nadzoru i dopuszczenie przez to do wykolejenia małoletniego. (Nasuwa się tu wątpliwość: przecież takie czyny są nagminne a wobec tego w praktyce niemożliwe jest wytaczanie setek procesów niedbałym rodzicom i opiekunom).

Na aprobebie zasługuje natomiast nowe ujęcie odpowiedzialności za uchylanie się od obowiązku alimentowania. Projekt przewiduje karanie samego uchylania się niezależnie od tego czy powoduje to nędzę lub konieczność korzystania ze wsparcia osoby nie otrzymującej alimentów. Dodajmy jeszcze, że karalne jest roztwarzanie środków przeznaczonych na utrzymanie rodziny.

O innych rozdziałach nowego KK w następnym artykule:

M. L.

Praca

Inżynier poszukuje dochodzącej opiekunki do 6-letniego dziecka, najchętniej rencistki. Oferta: Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28349g.

Przyjmę pomoc domową lubiącą dzieci, małą rodzinę, Finzel, Cześnikowska 7 m. 9. 28502g

Pomoc domowa (dochodząca) potrzebna na 5 godzin dziennie. Poznań, Grochowska 10, I piętro. 28415g

Sprzedaż

Sprzedam płatki ziemniaczane, samochód bagażowy Opel-Super, motocykl „Jawa”. Kucharski, Oborniki, Zamkowa 1, telefon 188. 27862g

Sprzedam 6 topoli nadających się do przemysłu. Ludwika Szymkowiak, Rusiborek. 2658g

LoKale

Rodzice poszukują pokoju dla młodej nauczycielki. Oferta: Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28587g.

Nieruchomości

Uwaga w Chodzieży: mieszkanie fabrycznym sprzedam dom — 3 pokoje, 2 morgi ogrodu, cena 220.000 zł, wpłaty 180.000 zł, parcele 1900 m² zadrzewioną, pod dółnową zabudowę, 30.000 zł. Wasielew, Chodzież, Zwycięstwa 35. 28538g

Willi nowa, luksusowa, 3 pokoje, wolnostojąca, z ogrodem, przy torze, 450.000 zł. Dom, 1 hektar sadu z rolą na ogrodnictwo, całe wolne, nowe zabudowanie, 300.000 zł. Dom nowy, 3 pokoje, 240.000 zł. Dom, 4 pokoje, 160.000 zł. Dom, 3 pokoje z ogrodem, 120.000 zł, poleca Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9, telefon 612-01, wewn. 346. 28537g

Zguby

Zgubiono świadectwo 7 klasy, na nazwisko Hieronim Borowczak, Grodzisk Wlkp., Majakowskiego 13. 28032g

Skradziono legitym, służbowy 50 proc. zniżką kolejową nr 78, wystawioną przez PRN Wilda, Stefania Błaszyk, Poznań, Kościuszki 35. 28433g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, śp.

Z PIOTROWSKICH

Jadwigi Lubierskiej

odprawiona zostanie msza św. dnia 11 bm., o godzinie 8 w kościele parafialnym na Jezycach, o czym zawiadamia

MAŻ Z RODZINA

28443g

Dnia 6 lutego 1963 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., śp.

Wiktoria Sobierajska

Msza św. żałobna w sobotę, 9 bm. o godz. 8.30 w kościele św. Michała, pogrzeb o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pogrążona

CÓRKA Z RODZINA

K1008

Dnia 6 lutego 1963 r. zasnął w Bogu, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 83, śp.

Szymon Mücke

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godzinie 10.45 na cmentarzu Bożego Ciała, przy ul. Bluszczej.

W smutku pogrążony

SYN Z RODZINA

28604g

Dnia 5 lutego 1963 r. zmarł nasz serdeczny kolega

Maciej Sulimierski

INSPEKTOR KREDYTOWY

Pamięć o Nim pozostanie wśród nas.

KOLEZANKI I KOLEDZY

Z NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO I O/M W POZNANIU

28565g

Dnia 4 lutego 1963 r. zmarł nagle na posterunku pracy nasz nieodżałowany Kolega i Pracownik

Antoni Smoczyk

KIEROWCA SAMOCHODOWY

W Zmarłym tracimy wzorowego, oddanego Spółdzielni Pracownika, szanowanego Kolegę, którego postawa była przykładem obowiązku i uczciwości.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 lutego 1963 r., o godzinie 15.20 na cmentarzu na Górczynie, w Poznaniu.

RADA ZAŁOGA ZARZĄD

SPÓŁDZIELNI PRACY „SPEDYTOR” W POZNANIU

K978

Dnia 5 lutego 1963 r. zmarł, przeżywszy lat 77

Walenty Nowak

długoletni kierownik Banku Spółdzielczego w Ryczywole, radny i przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Planu Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Obornikach, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Grunwaldzką, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę, Odznaką h. Więźniów Politycznych, Medalem 10-lecia Polski Ludowej i Złotym Krzyżem Zasługi.

Do ostatniej chwili trwał na posterunku, był przykładem wzruszającej obywatelskości.

Odszedł od nas człowiek prawy i kochany, którego świetlaną pamięć zachowamy w naszych sercach!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm., o godzinie 15.30 w Rogoźnie.

BANK SPÓŁDZIELCZY W RYCZYWOLE

RADA NADZORCZA ZARZĄD PRACOWNICY

28543g

†

Dnia 5 lutego 1963 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 86, śp.

Antoni Wojtyniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarza w Zabikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Luboń, Poznań, Konin. 28531g

†

Dnia 6 lutego 1963 roku po długich i ciężkich cierpieniach, odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 33, nasz ukochany i jedyny syn, mąż, ojciec i brat, śp.

Włodzimierz Klawek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godzinie 10.30 w Lubasz, powiat Czarnków.

W wielkim smutku pogrążeni

RODZICE, ŻONA Z DZIEĆMI I SIOSTRY

28545g

W dniu 6 lutego 1963 r. zmarł, przeżywszy 33 lata

Włodzimierz Klawek

nauczyciel szkoły podstawowej w Maniewie

W Zmarłym tracimy cenionego nauczyciela i szczerego przyjaciela młodzieży.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., w Lubasz, pow. Czarnków.

OGNIŚKO ZNP W OBEJZIERZU

ODDZIAŁ POW. ZW. NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO W OBORNIKACH

28544g

Jan Ganckop

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godzinie 10.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

K1008

Luty

8

piątek

Imieniny

Jana,
Piotra

Święta:

wsch.: g. 7.24
zach.: g. 16.50

Teatry
NIECZYNNIE

Kina
OLIMPIA — ul. Grunwaldzka — g. 10, 13.15, 16.30 — „Biały Kanion” (USA, 14 l.), g. 19.45 — „Człowiek który stchórzył” — (CSRS, 16 l.)

WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17, 19.30 — „Pułapka miłości” (USA, 16 lat)

Radio
WARSZAWA I: 7.45 — Dla dzieci: 8.50 — „Z mojejteczki”; 9 — Dla klasy VII; 9.30 — Polska muz. ludowa; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Fel. na temat międzynarodowe; 10.10 — „Słowniczek muzyczny”; 10.30 — Koncert muzyki dawnej; 11 — „Portrety literackie” aud. o twórczości Emila Zegadłowicza, opracowanie Blachuta; 12.15 — „Antena wynalazków”; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 — Dla klas I i II; 13.20 — Popularne suity orkiestrowe; 14 — „Tchórz” — fragm. pow. Lwa Nikulina; 14.30 — Melodie Ernesta Lecunoy; 15.10 — Dla uczniów szkół średnich; — 15.30 — Utwory wiolonczelowe; — 15.45 — Utwory kompozytorów szkół niderlandzkich; 16.05 — Koncert muz. popularnej; 16.35 — Program młodzieżowy — „Ewa i księżyc”; 17.05 — „W Sejmie i o Sejmie”; 17.15 — Kultura pilnie poszukiwana; 17.35 — Koncert rozrywkowy; 18 — Uniwersytet Radiowy; 18.10 — Z warsztatu pisarza A. Brauna; 18.30 — Kurs nauki języka rosyjskiego — lekcja 36; 18.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 — Koncert Orkiestry PR; 20.26 — Sport; 20.30 — Śpiewa „Ma zowsze”; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Notatnik kulturalny; 21.10 — „Rozmowy o wychowaniu”; 21.20 — Koncert zyczeń; 22.15 — Kwadrans melodii tan.; 22.30 — Mistrzowskie klawiatury — audycję opracował J. Kański.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.35 — „W dewizowym kręgu”; 8.50 — Melodie rozrywkowe; 9.45 — Kurs nauki jez. ang.; 10 — Melodie operetkowe; 10.30 — Z życia ZSRR; 11 — „Z twórczości romantyków niemieckich”; 12.45 — Korespondencja z zagranicy; 13 — Utwory fort. gra Lucjan Galon; 13.25 — „Mama” opowiadanie K. Kowalskiego; 13.40 — Program dnia; — 13.45 — Audycja dla młodzieży; 14 — Z cyklu: „W trosce o nasze dziecko” — autor Kazimiera Korcz; 14.15 — Kamil Saint Saons: Fantazja na skrzypce i harfe. Wykonawcy Edward Zetkiewicz — skrzypce i Krysta Zemanowa — harfa; 14.30 — „Co przyniosła nowe Problemy”; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Mel. tan.; 15.30 — Dla dzieci odc. 6 powieści Marka Twaina pt. „Przygody Tomka Sawyera”; 18 — Dla młodzieży; 18.15 — Mel. w rytmie walców i tangów; 18.45 — Z cyklu: „Sezamie otwórz się” audycja Red. Ekonomicznej; 19.30 — Transmisja koncertu symf. z sali Filharmonii Narodowej; 21.20 — d. c. koncertu; 22.20 — „Wieczorem w pokoju” opow. St. Wygodzkiego; 22.40 — Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

Telewizja
POZNAŃ I PROGR. OGÓLNOP.
11 — Progr. szkolny dla kl. III i IV: „Kłopoty Tomka i Romka” — (W-wa); 19.25 — Program dnia — (lok.); 19.30 — Dziennik (W-wa); 19.55 — „Dobranoc” — (W-wa); 20 — Sprawozd. z Mistrzostw Europy w Jeździe Figuralnej na Lodzie — (Budapeszt); 20.50 — Reportaż z Wrocławskich Zakładów Elektronicznych — „Myślące ręce” (Wrocław); 21.15 — Z cyklu: „W pracowniach polskich uczonych” — „Kurtyna na górę” — (W-wa); — 21.45 — Program baletowy: „Mandragora” — (W-wa); 22.05 — Film serijny: „Trzeci człowiek” (lok.).

Wystawy
KLUB MPiK — ul. Ratajczaka — wystawa pasteli Antoniego Zydronia. Wystawa czynna od g. 10 do 20.

Dyżurni pełnią
SZPITAL IM. PAWŁOWA — chirurgia — interna — ul. Garbary 17, tel. 540-04.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA — ul. Chelmońskiego nr 20, tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR — ul. Kościuski nr 102 — telefon 86-86.

APTEKI: Armii Czerwonej 26, Kraszewskiego 12, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Starołęcka 79 (tylko dyżurny nocny), Głogowska 47, Strzelecka 33/35.

Co ujawniła kontrola

Zimowy sen MPO?

Codziennie komunikaty przynoszą nam dane o aktualnej sytuacji śnieżnej i gołoledziowej. Setki tysięcy ludzi walczy o życie z śniegiem. Na tym froncie mamy w Poznaniu na ogół zadowalające wyniki. Większość poznańskich dozorców, a ostatnio także część mieszkańców posesji usuwa śnieg z chodników i jezdni. Przy braku piasku, ślisko nawierzchnie wysypuje się popiołem itp. Upartych organa kontrolne przywołują do porządku.

Sytuacja byłaby lepsza, gdyby nastąpiła mobilizacja transportu do wywozu śniegu. Na przykład załogi naszych przedsiębiorstw gospodarki komunalnej starają się systematycznie prowadzić swą działalność usługową dla społeczeństwa. Należy wyrazić pełne uznanie za ofiarną pracę przy zapewnieniu miastu wody.

Obok przejawów tej powszechnej mobilizacji społecznej i ofiarnego wysiłku obserwujemy się, niestety, przypadki niebaldstwa, nieudolności. To co stwierdziliśmy podczas wieczornej kontroli w dniu 6 bm. w Miejskim Przedsiębiorstwie Oczyszczania przeżył nie tylko planowemu działaniu, ale i temu co powszechnie nazywamy logiką. Wydawać by się mogło, że nadający cały dzień śnieg zmobilizuje dyrekcję, a za jej pośrednictwem załogę — dla zapewnienia mieszkańcom miasta dnia następnego możliwości poruszania się. Niestety stukowi łopat i szufli setek dozorców oraz obywateli, którzy im towarzyszyli tego wieczoru przy odśnieżaniu nie towarzyszył szum motorów „potentata” do walki ze śniegiem i gołoledzią: MPO. W brudnej, mokrej, zadymionej dyspozycyjni MPO — kilku ludzi dokonywało szturmów przeciwśniegowego... Do godziny 21 pracowali 3 pług śnieżny na 14 posiadanych (!) Odpowiedzią dyżurny MPO relacjonował o gotowości do akcji 9 pługów i sowyhacz... jeśli zasypane śniegiem pojazdy bez załóg można unać za gotowe do akcji... Mimo życzenia kontrolniaczych, by uruchomiono choć jeden z tych pługów — nie udało się tego dokonać dwunajmniej załogę w ciągu godziny.

Przy takiej „gotowości” MPO nasuwa się obawa, czy przypadkiem marcowe słońce nie roztopi śniegu przed tym, co wywiezie! Zakomunikowano nam, że w ciągu nocy wywozi śnieg z terenu miasta 20 pojazdów. Oświadczone

nam także, że pojazdy te na wypadek przybycia transportu węgla, użyte zostają do jego rozładunku.

W czasie kontroli udało nam się spotkać w śródmieściu jeden samochód Zarządu Zieleni Miejskiej; jak oświadczyła jego załoga, rzekomo miały pracować jeszcze dwa wozy z MPRD.

Należałoby sądzić, że MPO obok korzystania z pomocy cudzego transportu samochodowego, zmobilizuje przede wszystkim tabor własny. Niestety... Ośiem ciężarów MPO „postawiono na klocki”, pchnoć z braku kierowców (!) Na wszystkie stawiane pytania i zarzuty, kierujący akcją nocną powoływali się na rozporządzenia władz centralnych, na zmęczenie ludzi, na ich pracę ponad normę itd.

Troska o ludzi to obowiązek, nie podlegający dyskusji, ale kierownictwo MPO źle ją pojmuje. Pytaliśmy o gorącą kawę, o jakąś zupę choćby z koncentratów spożywczych, szukaliśmy ciepłego pomieszczenia, gdzie pracownicy mogliby się ogrzać, by przesuszyć odzież. O takiej trosce tam jednak nikt nie pomyślał.

Na pytanie, co zamierza się zrobić, jeśli w ciągu nocy będzie trwał opad, padła odpowiedź: — W miarę otrzymywania sygnałów (!) wysłać będziemy pług. — Ciekawe kim i czym MPO przetarłoby drogi i szlaki komunikacyjne?

Dyrektorze MPO! Kiedy rok temu krytykowano pracę Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych, m. in. za bałagan w transporcie, dziś stwierdzamy z przyjemnością, że Przedsiębiorstwo to jest obecnie wzorem porządku. Ludzie z MPRD przełknęli gorzką pigułkę krytyki, jednocześnie pokazali na co ich stać. Jest to stosunek wysoce obywatelski. Chcemy wierzyć, że kierownictwo MPO zrozumie wreszcie swe zadania w tak trudnych warunkach atmosferycznych i odrzuci się z łaskawością, zanim nadejdzie wiosna. Z oceny sytuacji śnieżnej i gołoledziowej w mieście wyciągną również niewątpliwie wnioski ci wszyscy, na których nałożone zostały określone zadania i obowiązki, a

którzy dotychczas wykonują je w sposób opieszale i słamarny.

CZESŁAW KOŁODZIEJCZAK Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Rady Narodowej m. Poznania

OD REDAKCJI: Zamieszczając powyższy artykuł wyrażamy żarzącą nadzieję, że o konieczności podjęcia wszystkich niezbędnych kroków dla jak najszybszego usunięcia śniegu z miasta, przekonała dyrekcję MPO obowiązujące od wczoraj w Poznaniu przepisy dekrety rządowego o kłeskach żywiołowych.

Służba drogowa MO trwa na posterunkach

Najpierw mrozy, potem zamiecie, po zamieciach znowu mrozy i tak w kółko od prawie dwu miesięcy. Obecna pogoda mocno daje się we znaki pracownikom komunikacji, elektrycy czy gazownicy a również milicjantom, którzy bez względu na panujące warunki atmosferyczne, pełnią swoją odpowiedzialną służbę, pilnując ładu i porządku.

Naszym zdaniem słowa szczerego uznania należą się funkcjonariuszom, którzy dbają o utrzymanie w naszym mieście normalnego ruchu na ulicach. Po bliższe informacje na temat pracy tych ludzi zwróciliśmy się wczoraj do komendanta Komendy Ruchu Drogowego MO w Poznaniu, mjr. J. Pukowicza.

— Służba tych milicjantów — powiedział major — jest bardzo trudna. Ponad 60 funkcjonariuszy z poznańskiej służby ruchu przez cały dzień pełni swoją odpowiedzialną służbę, patrolując główne drogi wylotowe z Poznania lub kierując ruchem na najważniejszych skrzyżowaniach. Zrobiliśmy wszystko, aby jak najlepiej zabezpieczyć ich przed skutkami silnego mrozu, dochodzącego przecież w niektóre dni do minus 20 stopni C. Otrzymali oni ciepłe kożuchy i filcowe buty. Na skrzyżowaniach pełni zwykle służbę dwóch lub trzech milicjantów, stale się zmieniających.

W obecnych warunkach kierowanie ruchem jest bardzo utrudnione. Śliska jezdnia powoduje możliwość wypadków i pełniący służbę muszą przez cały czas przepuszczać pojazdy przez skrzyżowania z wmożoną czujnością i uwagą. Również patroli na trasach wylotowych nie mają łatwego życia. Co pewien czas podają oni aktualne komunikaty o sytuacji na poszczególnych szosach. Ich meldunki, zebrane potem w jedną całość, podawane są w komunikatach dla kierowców, ogłaszanych przez Komendy Wojewódzkie i Komendę Główną MO. W trudnym okresie fatalnych warunków atmosferycznych milicjanci Komendy Ruchu wraz z swymi kolegami z komend dzielnicowych, ani razu nie zeszli ze swoich posterunków, utrzymując porządek na jezdniach.

Jednym z tych, o których mówił nam Komendant, jest kapral Marian Baranowski. Pełnił on wczoraj służbę na skrzyżowaniu przy Moście Uniwersyteckim.

Gdy zapytaliśmy go, jaki okres uważa w swej dotychczasowej służbie za najtrudniejszy, odpowiedział, że właśnie tegoroczny zima.

Jubilatom — 100 lat!

W tych dniach 50-lecie pożycia małżeńskiego obchodzili Kazimierz i Władysław Skrzypińscy, mieszkańcy Dębca. Jubilat, do chwili przejścia na emeryturę w 1951 r., był pracownikiem kolejowym. Od 1904 do 1919 r. przebywał na emigracji w Nadrenii, a następnie przez długie lata pracował w Poznaniu, jako kierownik parowozu.

Jubilaci należą do grona naszych wiernych Czytelników. Z „Głosem” związani są od 1945 r., a więc od ukazania się pierwszego jego numeru.

Z okazji jubileuszu i my dołączamy życzenia — zdrowia i długich lat życia! (an)

18 lat nowego POZNANIA

Rozmach budownictwa

W wyniku uporeczywych, 4 tygodniowych walk oraz niszczycielskiej akcji nitlerowców, w lutym 1945 r. legły w gruzach najgęściej zabudowane i zaludnione dzielnice Poznania. Najwięcej jednak ucierpiały rejon położone w obrębie Cytadeli. W centrum miasta zniszczenie domów mieszkalnych i obiektów gospodarczych sięgało 90 proc. Ogółem zniszczeniu, w mniejszym lub większym stopniu, uległy 5.832 obiekty, w tej liczbie 4.737 budynków mieszkalnych. Z 200.000 istniejących izb mieszkalnych, w chwili

oswobodzenia miasta 44.000 izb nie nadawało się do zamieszkania.

23 lutego 1945 r., po wyzwoleniu Poznania, wydawało się, że odbudowa zniszczonego miasta przetrasta siły jednego pokolenia. Dzięki wysiłkowi całego społeczeństwa dość szybko uporało się z odgruzowaniem miasta a odbudowa nadających się do tego obiektów trwała w zasadzie do 1949 r. Potem nastąpił już nowy etap rozbudowy miasta. W 1948 r. powstały pierwsze domy nowego osiedla mieszkaniowego na Dębcu, a rok później przystąpiono do budowy drugiego — na Komandorii.

W latach 1950—1960 kwestia mieszkaniowa stała się ośrodkiem zainteresowania zarówno władz miejskich jak i mieszkańców. W tych też latach przybyło Poznaniowi 45.371 nowych izb, m. in. na dalekiej rozbudowywującym się Dębcu oraz na Jeźcach i Grunwaldzie.

Od 1950 r. koncentruje się także uwagę na centrum, w którym zniszczeniu uległo szereg budynków mieszkalnych. W tym też roku Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych przystąpiła do budowy domów na miejscu wypalonych (m. in. przy ulicach: Ratajczaka, Lampego, Chudoby oraz na placach: Wielkopolskim i Młodej Gwardii).

Dla lepszego zobrazowania rozmachu budownictwa mieszkaniowego w Poznaniu po II wojnie światowej warto podać, że w 11-lecie Polski międzywojennej wybudowano — 13.500 izb mieszkalnych, a w analogicznym okresie Polski Ludowej powstało ich 45.371.

Okres lat 1961—62, to budowa dalszych 17.550 izb mieszkalnych, których natomiast w tym roku ma powstać 8.550. Do najbardziej poważnych inwestycji budowlanych należą oprócz osiedli na Dębcu i Jeźcach — dwa osiedla między ulicami: Grunwaldzka i Świerczewskiego. Na pierwszym z nich „Grunwald I” w końcu grudnia 1962 r. oddano do użytku ostatni dom mieszkalny. Powstają tam jeszcze: piekarnia, żłobek i przedszkole. Prace skoncentrowane są obecnie na osiedlu „Grunwald II”, które stawia się już jednocześnie z wielkich płyt. Na tym osiedlu i na „Grunwaldzie I” mieszkać będzie niebawem w sumie około 15 tysięcy poznańskich.

Obok budownictwa mieszkaniowego duży nacisk położono na ochronę starych domów. W latach 1950—55 wydano na ten cel 85,4 mln. zł, a w latach 1956/60 — 145,4 mln. zł. Natomiast w ciągu minionych dwóch lat (1961—62) na kapitalne remonty domów mieszkalnych miasto przeznaczyło 120,5 mln. zł. (an)

Komunikat MO

Komenda Dzielnicowa MO Poznań-Nowe Miasto prowadzi dochodzenie w sprawie oszustw dokonanych przez ob. LIGOCKIEGO Romualda zam. Poznań, ul. Cieszkowska 6a, w Poznaniu i województwie poznańskim w przedmiocie zawierania ustychnych umów na dostawę materiałów budowlanych. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w Komendzie Dzielnicowej MO Poznań-Nowe Miasto Rynek Śródecki nr 9, pok. nr 12 od godz. 8—16.

Komenda Dzielnicowa MO Poznań-Nowe Miasto prowadzi dochodzenie w sprawie oszustw dokonanych przez CIELOSZYK Krystynę zam. Poznań, ul. Inflancka nr 4 w Poznaniu i województwie poznańskim. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w Komendzie Dzielnicowej MO Poznań-Nowe Miasto Rynek Śródecki nr 9, pok. nr 12 od godz. 8—16.

INFORMUJEMY

W związku ze stuletnią rocznicą Powstania Styczniowego, Zarząd Koła Miejskiego PTTK organizuje prelekcję pod tytułem: „Powstanie Styczniowe w Polsce”. Prelekcję wygłosi mgr Maria Czekalska w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. M. Kasprzaka, Stary Rynek 3 (Odwach) dzisiaj o godz. 18.

Zarząd Koła Zrzeszenia Prawników Polskich urządza 8 bm. o godz. 18 posiedzenie Sekcji Prawa Karnego Zrzeszenia Prawników Polskich, Koła w Poznaniu, w ramach którego prof. dr T. Cypran poprowadzi dyskusję nad projektem Kodeksu Karnego.

Dyrekcja Szkolenia Ekonomicznego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego zmuszona jest z powodu trudności opałowych, przesunąć rozpoczęcie zajęć na kursu matematyki z 12 na 19 lutego.

124 nagrody z PKO

Jak już zapowiadaliśmy, 6 bm. odbyło się w Poznaniu losowanie nagród przeznaczonych dla uczestników konkursu PKO pod nazwą „akcja 300”. Pomiędzy uczestników tego konkursu z Poznania i województwa rozlosowano 124 nagrody (m. in. motocykle, te-



Fot. — K. Przyłódzki

lewizory, lodówki, radia, pralki, adaptory, odkurzacze).

Wylosowane książeczki oszczędnościowe podlegają jednak sprawdzeniu, czy spełniają one warunki konkursu. Zdarzyć się przecież mogło, że któryś z uczestników pobrał jakąś kwotę z zadeklarowanej sumy. Dlatego też pełne wyniki losowania opublikowane zostaną najpóźniej w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Ponadto wszyscy uczestnicy wielkiego październikowego konkursu zawiadomieni zostaną przez PKO listownie o terminie i miejscu odbioru nagród.

Na zdjęciu — fragment srodowego losowania. (an)

Odpowiadamy

Stanisław R. — List Pana przekazuje Dyrekcji Poznańskiej Operetki.

St. D., ul. Palacza. — Za sygnały dziękujemy. Wykorzystamy. (147)

Irena z Gołcyna. — Podajemy adres: Polski Komitet Opieki Społecznej, Poznań, ul. Dąbrowskiego 12.

Zygmunt Kostański. — Dziękujemy za uwagi, przekazałyśmy je autorowi artykułów. (163)

St. D. — W tej chwili sytuacja jest trudna. Ostatnie zarządzenia władz idą zgodnie z Paną wnioskami. (127)

R. Kowalski. — Na list odpowiadamy w terminie późniejszym. (63)

Fr. Adamczewski. — Za słowa uznania dziękujemy. (136)

Janina S., ul. Rybnicka. — Wydział Handlu, zdając sobie sprawę z trudności w zaopatrzeniu mieszkańców Junikowa w artykuły pierwszej potrzeby, wystąpił w ubiegłym roku do Prezydium DRN o wybudowanie pawilonu handlowego. Do czasu jego wybudowania — a jest to związane z dużymi nakładami finansowymi — ustawi się kilka kiosków branży spożywczej. (2598)

P. B. Poznań. — Do owapnienia drzew można dodać trochę soli. (dwie łyżki). (193)